

WZNIEŚ SERCE NAD ZŁO – RYSZARD RYNKOWSKI

Z żalu co przygniata cię, z czarnej nocy pełnej łez,

Nawet z beznadziei złej podniesiesz się.

Choćbyś już kamieniem był,

Choćbyś zwątpił albo pił,

Choćbyś całkiem był na dnie podniesiesz się.

Choćbyś wyparł się swych korzeni, bogów swych;

Spotkasz ludzi co, pokażą drogę ci.

Z głodu który zjada sny, z gęstych obojętnych dni,

Nawet z dna, co nie ma dna potrafisz wstać.

Choćbyś ogień w sobie zgniótł,

Choćbyś zabił w sobie bunt,

Jeśli iskrę wiary masz potrafisz wstać.

Wznies serce nad zło,

Znajdź drogę przez mrok,

Wzleć ptakiem nad mgły,

W obłokach mieszka świt.

Wznies serce nad zło!

Choćbyś wyparł się swych korzeni, bogów swych;

Spotkasz ludzi co, pokażą drogę ci.

Wznies serce nad zło,

Znajdź drogę przez mrok,

Wzleć ptakiem nad mgły,

W obłokach mieszka świt.

Wznies serce nad zło!